

"Cokolwiek będzie, cokolwiek się stanie
jedno wiem tylko: Polska zamartwychwstanie"

ZYGMUNT KRASIŃSKI

KOREK

NUMER 10
za MIESIĄCZECZ
28.02.89

PISMO RUCHU MŁADZIEŻY NIEZALEŻNEJ

STARZY KOMUNISCI

Po alejkach Parku Ujazdowskiego krąży
starzy komuniści. To oni nam zgotowali
ten los. A teraz odeszli na emerytury
oddali legitymacje partyjne i krąży
wspominając szczęśliwych towarzyszy
którzy uciekli do Szwecji do Kanady
by po latach panowania gły
trudnili się wyrwaniem paznokci
żołnierzom Ak odpocząć w lepszym świecie.

Patrzę na nich gły idą zgadują
o czym myślą tacy samotni szaroni
na zapomnienie. Zostanie po nich
tak wiele grobów ludzi wymordowanych
i wypełniona bólem nisza historii.

Nie czuję nienawiści może ma raczej zdziwienie
Oni kiedyś tak wielcy wzorce na porzuki
teraz suną po żwirze ledwie ciągnąc nogi
przygarbieni zmęczeni starsi panowie
bez widoków na przyszłość z zatartą przeszłością
tacy nieludzko ludzcy, że nie chce się wierzyć

Leszek Szaruga



UFAC NIE UFAC, OTO JEST PYTANIE !

Od pewnego czasu w środkach masowego przekazu prawdziwa rewolucja, od spikerów zaczynając na komentatorach sportowych kończąc, wszyscy radośnymi głosami, z błyskiem w Oku, zawiadamiają, że "idzie nowe".

A na potwierdzenie tych słów, możemy obejrzeć usłyszeć lub przeczytać • jakiegś /jednej przynajmniej na dzień / rewelacji, czy to będą filmy K. Zanussiiego, czy też artykuły • J. Piłsudskim zawsze będzie to dowód, że nadchodzi "polityczna wiosna". A szanowna PZPR patrzy, przyklaskuje, a i sama coś dorzuci, oglądany więc J. Urbana, który twierdzi, że Lech Wałęsa dojrzał i wyrasta na partnera, czy też słuchamy M.F. Rakowskiego: "który chciałby reaktywować "SOLIDARNOSC" przynajmniej na okres próby".

Wszystkie sondaże uliczne i ankiety wykazują, że 99% Polaków jest za II etapem reformy /kiedy był I?/, a także za nowo wybranym premierem. Ale nam, przynajmniej szczerze, nie udało się spotkać tych szczęśliwych Polaków, widocznie rozmawialiśmy z tym, "nielogicznym i nierozumnym" 1%-procentem!

A, pewna starsza osoba powiedziała z goryczą w głosie: "jak tu można wierzyć w to wszystko, skoro tak samo było co "odnowę" /?/, tak samo PZPR się uzdrawiała, tak samo jeden minister przechodził na stanowisko drugiego i tak samo 99% Polaków było wzruszonych i z nadzieją w oku patrzących w przyszłość".

Agnieszka Osiecka w swojej książce "Szpetni czterdziestoletni" pisze, że po październiku 1956r. wszyscy chodzili jak oczadziiali z radości, że "coś się ruszyło". No, a potem był i 1970 i 1975, a także dobrze znane wydarzenia z 1980 roku i już zupełnie "świeże" z 1988r.

A teraz już tak na koniec: ten sam nowy premier, który jest dzisiaj uważany za: "przewodnika ku lepszej Polsce", był odpowiedzialny /w pełnym tego słowa znaczeniu / za wprowadzenie stanu wojennego 13.12.1981r.

Czyżby politycy tak szybko zmienili S.W. POGLĄD??

UFAC NIE UFAC OTO JEST PYTANIE,
NA KTOŚ MUCICIE ODPOWIEDZIEĆ SAMI !!!!!

Karolina

• D P O W I A D A M . Y

Międzyrzecka młodzież zapytuje: "ca mają oznaczać wielkie malowane plamy jakimi jeszcze w ubiegłym roku pokryto różne napisy na murach w Międzyrzeczu?" Naszym zdaniem oznacza to między innymi, iż dla niektórych ludzi plam w historii zawsze będzie za mało.

- Pytacie: "Czy niebieski samochód parkujący na placu przed LO jest własności SB?".
Wydaje nam się, że niebieski kolor jeszcze o niczym nie świadczy, chociaż niektóre kolory odgrywają pewne role np. przewodnia rola koloru czerwonego.
Według naszych wiadomości wspomniany samochód należy do Dyrektora Szkoły i mimo dobrych stosunków między właścicielem a Bespieką raczej nie jest on /tzn. samochód/ przez nią wykorzystywany.
- Nieprawdą jest także, jakoby w LO urządzono dla uczniów więzienie. Wstawienie żelaznych drzwi do klasy o zakratowanych oknach również o tym nie świadczy. Jednak nie ulega wątpliwości, że władze szkoły dla niektórych osób byłyby gotowe poświęcić nawet to pomieszczenie.
- Na wasze ostatnie pytanie: "kim jest tzw. niewidzialna ręka?" Jeszcze odpowiedzieć nie możemy. Na razie udało się nam tylko ustalić, że "niewidzialna ręka" zajmuje się niszczeniem nieocenzurowanych plakatów rozwieszanych przez uczniów przed szkołami oraz na ich terenie.

CZEKAMY NA KOLEJNE PYTANIA

Redakcja

xxx CO SŁYCHAC W INTERNACIE? xxx
X X X X X X X X X X X X X X X

Pamiętkową 11. Brudny, odrapany budynek - internat, w którym mieszka około 100 uczniów z międzyrzeckiego IM, LO, Zespołu Szkół Budowlanych i Technikum Melieracji Wodnych. Internat, który dla tych 100 paru osób jest trzecim "domem". W domu tym jednak wychowawcy jakoby nadgorliwie dbają o de-

bro swych podopiecznych. Począwszy od tego, że warunki mieszkalne reprezentują się nie najlepiej. Słabo ogrzewane pokoje, brudne, brudne dawno niemalowane ściany, niestrawne posiłki, a skończywszy na bardzo "ciekawych" zwyczajach panujących w tymże internacie. Zaczyna się od tuzina mniejszych lub większych mankamentów, przykładowo: z powodu braku sprzętaczek ich rolę odgrywają "same uczennice" - dla dziewczyn "drobiazg" i taniej dla państwa, w pokojach zabrania się wieszania krzyży, do tego stopnia, że oporniejszy pan Pajak, kierownik internatu wzywa na specjalną rozmowę, z której wynikaże to wcale nie wszystko jedno w co wierzą jego wychowankowie.

Właśnie na taką rozmowę zaprosił Wojtka ucznia III. Na tym oczywiście nie koniec, ponieważ ucznia tego od pewnego czasu interesuje RMN. Jak się można domyśleć reakcja wychowawców była "odpowiednia". Zabroniono szczególnie Wojtkowi, spotykać się ze swymi młodszymi kolegami pod groźbą wyrzucenia z internatu i przychodzenia uczniów starszych klas do pokoi uczniów młodszych klas itp.

Zaraz potem o bezpieczeństwo Wojtka zadbała również milicja, a szczególnie zapalony pracownik SB pan Hoffmann, który podczas nieobecności Wojtka w internacie zupełnie bezprawnie wszedł i delikatnie mówiąc rozejrzał się po jego pokoju.

Czyżby coś tam zgubił?

Pana Hoffmanna odwiedziny te bynajmniej nie zadowolily, ponieważ wkrótce złożył wizytę Wojtkowi tym razem w domu.

A nawiasem mówiąc to pan Hoffmann mógłby się zająć bardziej pożyteczną pracą /np. Tropieniem marginesu społecznego/, a nie sprawdzać kto ma skarpetki czyste, a kto nie".

Najdziwniejsze w tym, wszystkim jest to, że o niektórych sprawach internatu nie decydują wcale wychowawcy internatu, ale właśnie SB.

Tak było choćby w sprawie krzyży i Wojtka.

Jeżeli sprawy tu poruszone mają miejsce chociaż tylko w coś internacie, to uwierzcie mi na prawdę wyjeżdżajcie w prowincję i wolnym kraju.

MAY
KILAJE

Uwaga!

Imię Wojtek fikcyjne.

CO SLYCHAC
U MŁODZIEŻY ?

Nie jestem żadnym psychologiem czy kimś w tym rodzaju. Chciałabym jednak zająć się pewnymi problemami dzisiejszej młodzieży. Nasir rodzice i ludzie starsi ~~czas~~ często narzekają na młodzież. "Za naszych czasów było inaczej" - da się słyszeć takie, czy temu podobne zdania.

Inaczej? To znaczy jak? - "Młodzi nie włączyli się nocami po ulicach, po pijanemu. Kto słyszał o narkomanii? A te chuligańskie wybryki czy niepożądane cięże. Co się dzieje z taką młodzieżą? Czy aby babcia nie przesadza? Niestety, nie. To są niektóre z problemów naszego środowiska.

Alkohol, narkotyki, chuligaństwo - to psuje ludzi, niszczy moralnie i pozwala na normalne życie w przyszłości.

Ale zastanówmy się z czego to wszystko wynika.

Czy czasami młodzi nie boją się swego dorosłego życia?

Czy nie sięgają po kieliszek, albo prochy z powodu braku widoków na przyszłość? Sądzę, że w dużym stopniu tak.

Na pewno jest to jedna z głównych przyczyn ich zalanania i niemoralnego postępowania.

No bo jakie perspektywy ma dziś, w naszym kraju młody chłopak czy młoda dziewczyna?

Brak mieszkania, ciągła drożyzna, kolejki, codzienna nerwówka i bieganina po sklepach, w których i tak nic nie ma.

Brr, aż strach zakładać własną rodzinę. Bo przecież trzeba zapewnić jej właściwe warunki bytowania i rozwoju.

A tu - żadnych perspektyw na przyszłość !!!

Wpłacisz na mieszkanie dziś - dostaniesz będąc starszym - gorzka rzeczywistość. Jesteś zupełnie uzależniony od rodziców. Bo jeśli oni nie wesprą cię finansowo, choćby tylko na początku - no to skąd wamiesz pieniądze na życie?

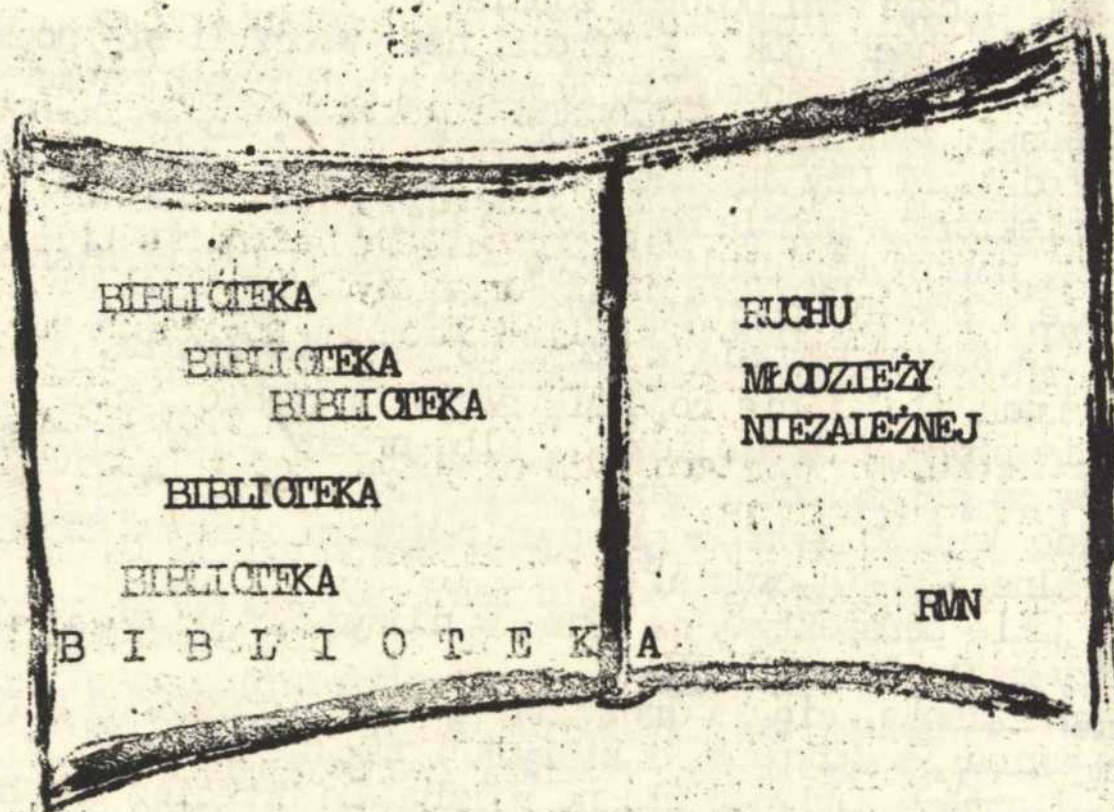
Za co kupisz mieszkanie / o ile ci się uda je zdobyć /, za co je umebłujesz, z własnej pensji? - oto jest pytanie.

Teraz nietrudno odpowiedzieć, dlaczego tyle młodzieży polskiej za granicę. Bo we własnej ojczyźnie nie widzi drogi do życia. To jest naprawdę straszne i całkiem prawdziwe.

Ważne jest nie popieranie emigracji czy uciekania od rzeczywistości, bo to jest odruch słabości.

Popieram tych, co występują przeciwko wadom naszego ustroju i naszej gospodarki. Tych, którzy starają się wywalczyć lepsze życie godniejsze życia w Polsce. Sama pragnę walczyć i namawiać rówieśników do tej walki.

Uczernica IO.



BIBLIOTEKA RUCHU MŁODZIEŻY NIEZALEŻNEJ

Pozycje prezentowane niżej można wypożyczyć u kolporterów.

1. J. Karpiński - Tatarnictwo nizinne
Autor opisuje wydarzenia z powojennej historii Polski z perspektywy osobistej.
Odpowiadając na pytanie, jak doszło do "sprawy taterników".
Jakub Karpiński opisuje szkołę w latach stalinowskich,

październik 1956, Uniwersytet Warszawski, zarząd '66.

2. J. M. Polkowski - Krótki filozoficzny słownik zabobonów.
Z przedmowy: "Słownik ten zostanie z pewnością przyjęty z oburzeniem, ponieważ nazywać 'zabobonami' wiele rzeczy uchodzących powszechnie za szlachetne, szlachetne, b., święte".

Kilka przykładów takich haseł: altruizm, oświecenie, filozofia chrześcijańska, postęp, idealizm, młodość, marksizm, pacyfizm.

3. Salon. Au-ski.

Nowy przekład /dokonany przez E. Brylla/ klasycznego dramatu żydowskiego.

4. J. Kurcki - wielkie mocarstwo w Polsce. Tom I "Od Wersala do Wrońska"

Ze wstępu autora: "... Prezentowana praca nie ma celu udowodnienia czegoś, czy osądzenia. Jest jedynie odbiciem tego, co znalazłem w dokumentach urzędowych i w archiwach, w pamiętnikach polityków i poważnych opracowaniach szczegółowych /.../".

Głównym tematem pracy jest polityka wielkich mocarstw w stosunku do Polski w latach 1919-1945".

WIADOMOŚCI

WIADOMOŚCI

WIADOMOŚCI

WIADOMOŚCI

22.01.1989 r. Gorzów Wlkp. w parafii Najświętszej Marii Panny Ks. S. Czerwiński odprawił Mszę Św. w intencji młodzieży należącej do RMN-u.

Po Mszy Św. młodzież odśpiewała "Bóg coś Polską ... pod białym krzyżem SOLIDARNOŚCI. Następnie odbyła się w salce dyskusja na temat działalności RMN-u. Po spotkaniu został wyświetlony film "Kronika stanu wojennego".

Na uroczystej Mszy Św. i spotkaniu była obecna grupa młodzieżowa RMN-u.

W miesiącu styczniu Ruch Młodzieży Solidarnej z Sulechowa
wydał pierwszy nr miesięcznika.
Gratulujemy t.k. samej inicjatywy zaprzyjżaniamu Ruchowi.

23.01.1989r. - pracownicy Służby Zdrowia w Międzyrzeczu prze-
prowadzili zbieranie podpisów pod petycją zbiorową w sprawie
M. Grządke, który odbywa zastępczą służbę wojskową w Rejono-
wym Przedsiębiorstwie Melioracyjnym w Kamieniu Pomorskim.
Pod petycją zebrano około 20 podpisów lekarzy i pielęgniarek
& odpowiedzi Minister Zdrowia i Opieki Społecznej w Warszawie
przeniósł kol. M. Grządke do dalszego odrobienia zastępczej
służby wojskowej do Danu i Opieki Społecznej w Nowym
Czarnowie.

22.01.1989 r. wznowił działalność Zarząd Regionu Zielona
Góra NSZZ "SOLIDARNOSC".

13.01.1989r. wznowiła działalność Wojewódzka Komisja
Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników
Indywidualnych "SOLIDARNOSC". W skład Komisji wchodzi dwie
osoby z Międzyrzeczaniem: B. Bózek i P. Kękolziej.

26.01. 1989r. w internacie przy ul. Paniątkowej odbyła się
po raz pierwszy kolęda.